

PROTOKÓŁ nr 2/2019
z posiedzenia
Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 04 marca 2019 roku.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Komisji zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do protokołu. **Posiedzenie otworzył i prowadził Pan Łukasz Podlewski - Przewodniczący Komisji**, który powitał obecnych członków Komisji. Pan Łukasz Podlewski zapoznał Radnych z porządkiem posiedzenia. Brak uwag. Porządek został przyjęty.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu Nr 1 z posiedzenia Komisji .
2. Sprawozdanie Przedstawiciela Spółki „MOSiR” w Radomiu z przebiegu prac prowadzonych przy Radomskim Centrum Sportu od rozpoczęcia robót do dnia 28 lutego 2019 roku.
3. Dyskusja.
4. Wnioski.
5. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Pan Łukasz Podlewski prosi o zaproszenie na posiedzenie Komisji w dniu 04.03.2019r., **Przedstawiciela Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Sp. z o.o.** w Radomiu.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Komisji zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do protokołu. **Posiedzenie otworzył i prowadził Pan Łukasz Podlewski - Przewodniczący Komisji**, który powitał wszystkich członków Komisji.

Ad. pkt. 1 Przewodniczący Komisji zwrócił się do członków Komisji z zapytaniem, czy są uwagi do protokołu Nr 1. W związku z brakiem pytań, Pan Łukasz Podlewski poddał pod głosowanie protokół Nr 1 z posiedzenia Komisji z dnia 21 stycznia 2019r..

Protokół Nr 1 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Radomiu odbytego w dniu 21 stycznia 2019r. został przyjęty jednogłośnie.

Następnie **Pan Łukasz Podlewski** przystąpił do realizacji kolejnego punktu t.j: Sprawozdanie Przedstawiciela Spółki „MOSiR” w Radomiu z przebiegu prac prowadzonych przy Radomskim Centrum Sportu od rozpoczęcia robót do dnia 28 lutego 2019 roku. Przewodniczący komisji udzielił głosu Panu **Grzegorzowi Jandule** Prezesowi MOSiR z prośbą o omówienie tego punktu porządku posiedzenia.

Hala widowiskowo - sportowa oraz stadion przy ulicy Struga w Radomiu nie będą już budowane przez konsorcjum firm Rosa - Bud - Maxto. Miejski ośrodek Sportu i Rekreacji w Radomiu z dniem 1 marca odstąpił od umowy z wykonawcami. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przeciął ciągnącą się współpracę z firmami, które odpowiedzialne były za budowę obiektów wchodzących w skład Radomskiego Centrum Sportu. Daliśmy zainteresowanym czas do końca lutego. W tym czasie nie wznowiły one prac na placu budowy przy ulicy Struga. Termin ten minął, stan robót jest niezadowolający, nasze zaufanie i cierpliwość, podobnie jak wielu sympatyków radomskiego sportu, zostały wyczerpane, więc zdecydowaliśmy się definitywnie zakończyć współpracę - tłumaczy Grzegorz Janducha, prezes MOSiR w Radomiu. Pisma dotyczące odstąpienia od umowy trafiły do Rosa-Budu oraz MAXTO w piątek. Powyższa sytuacja sprawia, że będziemy zmuszeni ogłosić przetarg na dokończenie prac. Czeka nas dużo dodatkowej pracy, ale wierzę w to, że nasze działania pozwolą szybko wyłonić nowego, rzetelnego wykonawcę. A wszyscy fani sportów halowych oraz sympatycy futbolu będą mogli wreszcie korzystać z obiektów, na które czekają od dziesięcioleci - podsumował prezes Grzegorz Janducha.

Pan Roman Saczywko zarządzał samodzielnie - bez zgody konsorcjum, od listopada płaciliśmy tylko podwykonawcom. Nie udostępniał dokumentów konsorcjantom. Kary zostały naliczone. Noty zostały wystawione bezpośrednio na ROSE -BUD, jedyną wspólną notą na Konsorcjum jest nota w wysokości 10% wartości kontraktu, czyli 13 mln. zł, za odstąpienie od umowy. Kary ogółem w wysokości około 16 mln. złotych, jako gwarancje. Co miesiąc wystawialiśmy noty - kary za opóźnienie.

Pan radny Łukasz Podlewski pyta jakie kwoty zostały do tej pory wypłacone za wykonane prace. Odpowiada Pan Grzegorz Janducha Prezes MOSiR w Radomiu. 63 704 585,47 zł za Halę, a za stadion 26 179 758,17 zł. Prace przy budowie hali wykonane są w 85 proc., za 83 proc. prac, tych odebranych, MOSiR wykonawcy zapłacił, stadion w 53%.

Zapłaciliśmy tylko za prace wykonane i odebrane. Wpisy w dzienniku budowy. W czwartek 28 lutego wypłaciliśmy około 5 mln. złotych za prace wykonane i odebrane podwykonawcom. W grudniu 2018 roku, po zejściu z budowy wykonawcy, musieliśmy zatrudnić własną ochronę.

Pan radny Marcin Majewski pyta, kiedy była wypłacona ostatnia faktura dla ROSY. Odpowiada Pan Grzegorz Janducha - w sierpniu ubiegłego roku.

Pani radna Magdalena Lasota pyta o to czy MAXTO było zainteresowane przejęciem robót. Odpowiada pan Robert Dębicki - MAXTO było zainteresowane dokończeniem budowy hali, lecz potrzebna była zgoda wszystkich konsorcjantów, lecz do takiej nie doszło.

Pan radny Łukasz Podlewski pyta - jaka kwotę ma MOSiR na dokończenie tej inwestycji? Mamy 20 mln. złotych odpowiada Pan Grzegorz Janducha plus te 13 mln. zł na które liczymy.

Rosabud złożył kilka tygodni temu do sądu gospodarczego wniosek o otwarcie przyspieszonego postępowania układowego - restrukturyzację, a teraz prawdopodobnie wniosek o upadłość.

Pisma dotyczące odstąpienia od umowy trafiły do Rosa-Budu oraz MAXTO w piątek. - Powyższa sytuacja sprawia, że będziemy zmuszeni ogłosić przetarg na dokończenie prac. Czeka nas dużo dodatkowej pracy, ale wierzę w to, że nasze działania pozwolą szybko wyłonić nowego, rzetelnego wykonawcę.

Do oddania hali naprawdę nie zostało dużo. Kilka ścianek działowych, malowanie, trochę posadzki do ułożenia, biały montaż praktycznie jest przygotowany do zrobienia, grzejniki wiszą, powiedział Pan Grzegorz Janducha. Prezes Zarządu MOSiR-u.

Budowa stadionu jest zaawansowana w 53 %. Ze względu na ministerialną dotację do hali to ten obiekt MOSiR chce zakończyć jak najszybciej, bo z pieniędzy trzeba się rozliczyć w ustalonym terminie. A już aneksowano umowę na rozliczenie do 31 stycznia, a teraz MOSiR wystąpił do Ministerstwa o nowy termin rozliczenia budowy - do końca października 2019 roku.. Ministerstwo odesłało już aneks zaakceptowany przez urzędników, teraz czeka na podpis Ministra.

Wykonawca ma 14 dni na zapłacenie należności wobec inwestora - kar umownych - 25 tys. zł za każdy dzień, które były liczone od 13 listopada 2018 do 28 lutego 2019, 10 proc. wartości kontraktu, czyli ok. 13 mln zł tytułem odstąpienia od umowy z winy wykonawcy, plus kary od niezapłaconych faktur podwykonawcom - 0,02 proc. ich wartości. Jeśli nie zapłaci, sięgniemy po gwarancję ubezpieczyciela powiedział Pan Grzegorz Janducha. Mamy świadomość, że będzie walka o te pieniądze.

Firmy Rosabud i MAXTO mają do 31 marca wykonać inwentaryzację prac, by się z nami rozliczyć po odstąpieniu od umowy na budowę hali i stadionu - mówi Grzegorz Janducha, prezes MOSiR-u. Mamy się rozliczyć, więc musimy wiedzieć, czy powinniśmy wykonawcy dopłacić jakieś pieniądze, czy może odwrotnie - wyjaśnia prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W tej inwentaryzacji ma uczestniczyć także przedstawiciel MOSiR, a także inspektorzy nadzoru z zaangażowanej przez MOSiR firmy Suez. Inżynierowie z tej firmy nadzorują także budowę obwodnicy zachodniej Radomia.

Pan radny Łukasz Podlewski zapytał, kto z ramienia MOSiR-u nadzoruje prace?. Prace nadzoruje 3 osoby zatrudnione w MOSiR.

Pani Radna Magdalena Lasota zapytała - czy prawdą jest, że Maxto chciało przejąć budowę, bo takie były słuchy. Początkowo pełnomocnikiem Konsorcjum był Pan Roman Saczywko.

A co będzie, jeśli Rosabud i MAXTO nie wykonają tej inwentaryzacji w terminie pyta **pani Magdalena Lasota**. Jeżeli nie będą chcieli jej zrobić, to możemy ją wtedy zlecić biegłemu rzeczoznawcy. Ale zakresem obejmujemy tylko to, co pozostało do zrobienia, żeby te konieczne roboty umieścić w specyfikacji nowego przetargu. Na pewno nie będziemy robili inwentaryzacji w takim celu, by się rozliczać. Bo tego, co zostało już zrobione, nie musimy inwentaryzować, mamy przecież protokoły odbiorów - tłumaczy Prezes Grzegorz Janducha i podkreśla, że byłoby korzystniej, gdyby Rosabud i MAXTO zinwentaryzowali roboty przy udziale MOSiR-u i inspektorów nadzoru, bo wtedy już na podstawie tego spisu można by szybko ustalić specyfikację i ogłaszać nowy przetarg. Jeśli trzeba będzie powołać rzeczoznawcę, proces się wydłuży. Ile w takiej niekorzystnej sytuacji może potrwać inwentaryzacja? - Zdania są podzielone, ale od miesiąca do trzech miesięcy - mówi Prezes Grzegorz Janducha. Wtedy nowy przetarg mógłby być ogłoszony dopiero w drugiej połowie roku. **Pani radna Magdalena Lasota** - czy MOSiR jest zorientowany, czy nowy Wykonawca wykona Halę za te pieniądze? Odpowiada Prezes Grzegorz Janducha - nie wiem, ale myślę, że trzeba będzie dołożyć. **Pan radny Łukasz Podlewski** - czy będą ogłoszone dwa przetargi, czy jeden. Nie możemy dwóch przetargów, ponieważ mamy część wspólną.

Pan radny Marcin Majewski - czy macie Państwo już harmonogram na inwestycje - stadion, hala cały ten plan układu ustawa o zamówieniach publicznych. Czekamy na opinie prawną, czy można to zadanie podzielić i dopiero wtedy będziemy decydować.

Pani Kinga Bogusz Przewodnicząca Rady Miejskiej zapytała - co będzie w przypadku, gdy po przetargu okaże się, że dokończenie tej inwestycji będzie kosztowało 60 mln. złotych? Odpowiada pan Robert Dębicki - to wtedy pójdziemy do Pana Prezydenta. Rozmawialiśmy z Bankiem o ewentualnym wyemitowaniu obligacji. Jest to łatwiejsze niż zaciąganie kredytu. Nie braliśmy jeszcze pod rozwagę rozbudowy stadionu.

Budowa Hali i nowego stadionu ruszyła na początku maja 2016 r. i szła dość sprawnie. Kłopoty zaczęły się w ubiegłym roku. Latem, Rosabud miał też problemy z terminowym oddaniem placu Jagiellońskiego. Radna Małgorzata Zajac zwróciła uwagę na ilość pracowników.. Wykonawca narzekał na brak pracowników. Stan osobowy np. powinno być 90 pracowników, a faktycznie było 60, wiemy to z co tygodniowych raportów.

Pani Kinga Bogusz - zdawaliście sobie Państwo sprawę, że termin nie będzie zachowany.

Pan radny Mateusz Kuźmiuk zapytał o prace, które miały wykonać Wodociągi Miejskie.

Pan radny Marcin Majewski zapytał o aneksowanie w związku z tymi pracami i czy w związku z aneksami były większe koszty? Ile osób odpowiada za inwestycje.

Hala miała być oddana pod koniec lipca 2018 r., ale wykonawca wystąpił o aneksowanie tego terminu. MOSiR zgodził się na propozycję, aby obiekt oddać 12 listopada, a stadion do końca lutego. W październiku Ministerstwo Sportu, które przyznało na budowę hali dotację ok. 36 mln zł, przeprowadziło kontrolę inwestycji. Z protokołu wynika, że negatywnie oceniono współpracę pomiędzy wykonawcą robót budowlanych a spółkami miejskimi - MOSiR-em i Wodociągami. Wykonawca złożył wniosek o przesunięcie lipcowego terminu argumentując, że Wodociągi nie wykonały kanalizacji deszczowej i sanitarnej w ulicy Struga. A od tych sieci zależne było „wykonanie przyłączy, dzięki którym zaistnieje możliwość zrzutu wody opadowej, a co za tym idzie - wykonanie pokrycia dachu hali”. Z harmonogramu, który przedstawił wykonawca, wynikało, że prace związane z wykonaniem kanalizacji w ul. Struga powinny się rozpocząć w październiku 2017, a zakończyć w grudniu, tymczasem zaczęły się 2 maja 2018 r. i skończyły w lipcu. MOSiR zgodził się na wybudowanie przyłącza w II kwartale 2018. Aneksowanie dotyczyło tylko terminów, nie było w związku z tym większych kosztów. W projekcie Wykonawca wykonał zwykłe przyłącze, a w trakcie projektowania Wodociągi Miejskie wymusiły, że musi być sieć wodociągowa. 5 osób odpowiada za wszystkie inwestycje z ramienia MOSiR - u.

Pan radny Łukasz Podlewski zapytał - ile osób pracuje w Radomskim Centrum Sportu. Odpowiada Pan Grzegorz Jandula - tylko Pani i posługuje się działem marketingowym. **Pan Łukasz Podlewski** zapytał, czy Komisja może dostać strukturę organizacyjną MOSiR-u. Pan Robert Dębicki poinformował, że Pani jest koordynatorem. Czy Prezydent miał problemy pyta Pan Radny Łukasz Podlewski. Pan Prezydent interesował się budową. Jest właścicielem i na bieżąco był informowany. Wszelkie informacje mieliśmy na bieżąco od nadzoru budowlanego.

Radny Łukasz Podlewski zapytał, jakie koszty ponosimy w związku z zatrudnieniem inspektorów? Około 20 tys. zł na rok 2019, są to wypłaty dla inspektorów.

12 listopada wykonawca jednak hali nie oddał, choć jeszcze w połowie października, gdy budowę odwiedzili radni, prezes Rosabudu Roman Saczywko zapewniał media, że prace są na ukończeniu. Trzeba było odwołać szereg imprez, które miały zainaugurować działalność hali.

22 stycznia br. MOSiR wezwał Rosabud i MAXTO do powrotu na budowę i rozesłał do mediów optymistycznie brzmiące oświadczenie, że prace będą kontynuowane. Tymczasem już dwa tygodnie później na biurko prezesa MOSiR-u i do biura rady

miejskiej trafiło pismo prezesa Rosabudu Romana Saczywki, który domagał się dodatkowego wynagrodzenia 23,2 mln zł oraz wydłużenia prac o pół roku. MOSiR odpowiedział Rosabudowi do 22 lutego, że nic nie dopłaci.

Rosa-Bud odpowiedział jak dostaniemy 23 mln więcej na budowę hali sportowej to budujemy, jeśli nie to zejdziemy z budowy

Nie mogliśmy zmienić Rosabudowi wysokości kontraktu, bo nasza umowa nie przewidywała czegoś takiego. I prawo zamówień publicznych też nie przewiduje, że mamy indeksować wynagrodzenie, bo podrożały materiały - tłumaczy Pan Grzegorz Jandula. Jak dodaje, otwarta była natomiast sprawa zmiany wynagrodzenia z tytułu zwiększenia płacy minimalnej, ale - jego zdaniem - Rosabud nie umiał udokumentować tych roszczeń. Po odpowiedzi MOSiR-u Rosabud wypowiedział umowę na budowę hali i stadionu. Zdaniem inwestora - nieskutecznie - bo nie ma w tym wypowiedzeniu podpisu przedstawiciela MAXTO, które wygrało przetarg na budowę RCS w konsorcjum z Rosabudem.

Czy doczekamy się oddania hali do końca roku? Grzegorz Jandula nie chce podawać terminów, bo z rynku budowlanego dochodzą różne sygnały, przede wszystkim takie, że wykonawcy mają problemy z pracownikami i jest dużo drożej. Rosną płace, ale i ceny materiałów.

Pan radny Marcin Majewski zapytał, czy na Hali są planowane lokale do wynajęcia, jakie są powierzchnie do wynajęcia? Odpowiada Pan Robert Dębicki. Pani przedstawiła prospekt - ilość powierzchni jakie będą pod wynajem - będziemy ogłaszać i podpisywać umowy - najmu. Pracowaliśmy też nad tym, aby wyłonić inwestora strategicznego. Zainteresowanie było, ale nie zawarliśmy żadnej umowy w związku z opóźnieniem oddania inwestycji. Będziemy w przyszłości ogłaszać tzw. ofertę sprzedażową. Ogłoszenie będzie na naszym BIP. Mamy już opracowane co chcielibyśmy, aby znajdowało się na Hali. Cenniki będą zaprezentowane i przedstawione do Pana Prezydenta do akceptacji.

Pan radny Łukasz Podlewski - czy są prowadzone rozmowy na imprezy w 2020 roku? Odpowiada Pan Grzegorz Jandula. - niektóre imprezy przesunęliśmy. Na dzień dzisiejszy wszystkie imprezy odwołaliśmy. Czy w związku z odwołaniem imprez ponieśliśmy jakieś koszty zapytał radny Łukasz Podlewski. Prezes MOSiR Pan Grzegorz Jandula poinformował, że z tego tytułu, - odstąpienia od umów nie ponieśliśmy żadnych kosztów. My za tę imprezę zapłaciliśmy, ale żadnych dodatkowych kosztów nie ponieśliśmy.

Prezes Grzegorz Jandula wspomniał, trzeba pamiętać, że MOSiR także zarabia. **Pan radny Majewski** zapytał o Borki, czy coś się tam dzieje? - pyta o wodę. Pan Robert Dębicki - Dyrektor poinformował, że woda należy do Wodociągów Miejskich, ale brak

decyzji środowiskowej opóźnia prace, a to co wokół zarządza MOSiR. My jako MOSiR niestety zbieramy fale krytyki za stan wody, mimo, że nie mamy tego w zarządzaniu, powiedział Pan Robert Dębicki - Dyrektor MOSiR.

Komisja wypracowała wnioski i postanowiła wystosować pismo do MOSiR i Wodociągów Miejskich z prośbą o przedstawienie:

-**pismo do MOSiR** o kserokopie umów oraz wszystkich aneksów zawartych z Wykonawcą na realizację inwestycji - Radomskie Centrum Sportu przy ul. Struga w Radomiu.

- strukturę organizacyjną w Spółce „MOSiR” w Radomiu (pismo dołączono do protokołu)

oraz **pismo do Wodociągów Miejskich** z zapytaniem - kiedy i w jakim zakresie były prowadzone przez Wodociągi Miejskie Sp. z o. o. inwestycje wokół budowy Radomskiego Centrum Sportu przy ulicy Struga w Radomiu – Czy występowały opóźnienia w realizacji robót i czym były spowodowane? (pismo dołączono do protokołu.)

Więcej spraw nie było. Przewodniczący Komisji Pan Łukasz Podlewski podziękował za udział i zamknął posiedzenie.

Łukasz Podlewski

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej